

Prof. dr hab. Robert Kłosowicz
Instytut Nauk Politycznych
i Stosunków Międzynarodowych
Uniwersytetu Jagiellońskiego

Kraków, 15 czerwca 2021 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej

Małgorzaty Madej pt. *Wkład ojców białych w utrwalanie i rozwój kultury ludu Bemba w Zambii*

przygotowanej pod kierownictwem naukowym

ks. prof. dr hab. Jarosława Różańskiego

Pani mgr Małgorzata Madej podjęła bardzo interesujące zadanie badawcze, którego celem było przedstawienie dorobku badawczego ojców białych (Zgromadzenia Misjonarzy Afryki) na temat kultury ludu Bemba. Przy okazji autorka starała się prześledzić w jakim stopniu misjonarzom udało się postępować zgodnie z założeniami założyciela zgromadzenia kardynała Karola Lavigerie, który chciał by misjonarze krzewili posługę misyjną poprzedzoną wcześniej przygotowaniem misjonarzy poprzez gruntowne poznanie języka, kultury i obyczajów tak, by starali się zrozumieć mentalność społeczności w której mieli pracować.



Struktura pracy

Dysertacja doktorska składa się ze wstępu ośmiu rozdziałów merytorycznych, zakończenia i bibliografii. Praca ogółem liczy 417 stron. Rozprawa jest skonstruowana zgodnie z przyjętymi zasadami pisania prac naukowych. We wprowadzeniu do swojej dysertacji autorka przedstawiła uzasadnienie wyboru tematu pracy, cel pracy i jej zakres oraz aktualny stan badań.

Rozdział pierwszy pt. *Misja ojców białych wśród ludu Bemba* został poświęcony historii zgromadzenia ojców białych oraz ich pracy misyjnej wśród mieszkańców ludu Bemba. W rozdziale tym zostały także przedstawione krótkie notki biograficzne tych misjonarzy z których prac korzystała autorka w trakcie pisania dysertacji. W rozdziale drugim pt. *Poznanie języka jako fundament pracy misyjnej* przedstawiono piśmienniczy dorobek prac misjonarzy którzy studiowali język ludu Bemba. Autorka omawia w nim zbiory leksykalne, słowniki i podręczniki gramatyki, które miały w swoim zamierzeniu być pomocą dla przyszłych misjonarzy, a stały się także pierwszymi opracowaniami językoznawczymi dotyczącymi ludu Bemba. W rozdziale trzecim zatytułowanym *Pionierskie opisy zwyczajów Bemba przygotowane przez indywidualnych misjonarzy* zostały przedstawione prace poszczególnych misjonarzy, którzy opisywali w nich zwyczaje ludu Bemba. Dzieła te są przedstawione w porządku chronologicznym ich powstania i obejmują okres od przełomu XIX i XX wieku do lat trzydziestych XX wieku. W rozdziale czwartym pt. *Wysiłki zgromadzenia ojców białych na rzecz poznania zwyczajów ludu Bemba* pochodzącym z lat 30. XX wieku przedstawiono skompilowane zbiory opisów zwyczajów ludu Bemba, którego autorami byli ojcowie ze Zgromadzenia Misjonarzy Afryki. Przy czym w pierwszym zbiorze skompilowanym z notatek i zapisków różnych misjonarzy przez Luisa Marie Etienne celem było przedstawienie wierzeń, zwyczajów i symboliki ludu Bemba. Drugie z omawianych opracowań autorstwa François Tanguy, które powstało w latach 50. XX wieku i które również dotyczy, kultury wierzeń i zwyczajów rodzimej ludności, autor opisuje także zmiany jakie zaszły wśród ludu Bemba w epoce kolonialnej pod wpływem działalności misji chrześcijańskich i władz kolonialnych. Co istotne Tanguy odwołuje się także do dorobku naukowego antropologów i historyków, którzy próbowali opisać i zrozumieć zwyczaje rodzimej ludności. Rozdział piąty pt. *Ewolucja w postrzeganiu religii rodzimej w epoce kolonialnej* przedstawia opisy rodzimych wierzeń afrykańskich z perspektywy misjonarzy oraz ich ewolucję w podejściu do tej problematyki na przestrzeni lat pracy misyjnej. W rozdziale tym autorka przedstawia poglądy i obserwacje wybrane z pięciu prac autorstwa misjonarzy ojców białych dotyczących jedynie zagadnienia religii rodzimych ludu Bemba.

W rozdziale szóstym pt. *Dwie perspektywy historyczne ludu Bemba* autorka przedstawia dwa spojrzenia na historię ludu Bemba z perspektywy prac, których autorami byli misjonarze Zgromadzenia Misjonarzy Afryki. Pierwszy z nich autorstwa O. Labrecque, powstały w latach 30-tych XX w., opisuje historie wielkich wodzów Bemba i prowadzonych przez nich wojen, podczas gdy drugie dzieło powstałe w latach 40. XX w. autorstwa o. François Tanguy powstało z myślą o samych Bemba i zostało napisane także w ich języku. Prace te stanowią ważne źródło dla historyków zajmujących się badaniem dziejów tego obszaru. Rozdział siódmy pt. *Postkolonialny powrót do kulturowych korzeni* przedstawia wysiłki ojców białych dla zachowania kulturowego dziedzictwa ludu Bemba w niepodległej Zambii. Rozdział ósmy pt. *Materiały ojców białych w języku Bemba* prezentuje dokonania ojców białych w zakresie przygotowania i publikacji materiałów edukacyjnych w języku bemba. Znajdują się w nich materiały o charakterze świeckim, przygotowywane na potrzeby kształcenia w szkołach oraz materiały biblijne i katechetyczne, których celem była edukacja religijna i formacja duchowa.

Struktura pracy jest czytelna i przejrzysta. Autorka w swojej dysertacji zastosowała poprawną metodologię. Wśród metod badawczych dominują metoda historyczno-genetyczna, metody porównawcze i metoda etnograficzna. Szkoda tylko, że autorka nie poświęciła więcej miejsca w omówieniu zagadnień metodologicznych zastosowanych w dysertacji.

Podstawa źródłowa

Autorka swoją dysertację oparła o gruntowne badania źródłowe w skład których wchodzi publikowane i niepublikowane opracowania ojców białych dotyczące ludu Bemba. Co należy podkreślić autorka korzystała w dużym stopniu z materiałów przechowywanych w archiwum ojców białych w Centrum Wiary i Formacji Duchowej *Faith and Encounter Center (FENZA)* w Lusace w Zambii. W skład tego zbioru wchodzi nie tylko materiały opublikowane, ale także maszynopisy i rękopisy. Zatem była to nie tylko kwerenda archiwalna, ale także forma badań terenowych na obszarze zamieszkałym przez lud Bemba, który jest przedmiotem dysertacji. Autorka korzystała także z bibliografii dotyczącej samego Zgromadzenia Misjonarzy Afryki, a także pozycji dotyczącej historii Kościoła katolickiego w Afryce w okresie kolonialnym. W skład bibliografii wchodzi bogata literatura napisana zarówno w języku polskim, angielskim i francuskim z zakresu enologii, etnografii i historii dotycząca ludności Afryki Subsaharyjskiej ze szczególnym uwzględnieniem Bemba. Należy także zaznaczyć, że w pracy cytowane są także materiały napisane w języku bemba.



Ocena merytoryczna

Ocena merytoryczna pracy musi przede wszystkim uwzględnić, w jakim stopniu określone we wstępie cele i pytania badawcze znalazły swoje odpowiedzi w tekście rozprawy. Już we wstępie swojej dysertacji autorka pisze, że celem pracy jest przedstawienie oraz analiza dorobku badawczego ojców białych na temat kultury ludu Bemba. Przy okazji autorka starała się prześledzić w jakim stopniu misjonarzom udało się postępować zgodnie z koncepcjami założyciela zgromadzenia kardynała Karola Lavigerie. Autorka zgodnie z przedstawionymi we wstępie założeniami pracy na podstawie pisemnych opracowań misjonarzy przedstawiła szeroką paletę zagadnień dotyczących religii, kultury, języka i obyczajów ludu Bemba. Za szczególnie wartościowe uznaje rozdziały piąty, szósty i siódmy. Autorka wykazała, że ojcowie biali zgodnie z ideą twórcy zgromadzenia starali się poznać życie, język i zwyczaje ludzi wśród których przyszło im prowadzić pracę misyjną. Jak słusznie zauważa autorka dzięki takiemu podejściu praca ich nie tylko była skuteczną, ale także stanowi bezcenny materiał etnograficzny, etnologiczny, antropologiczny i historyczny z zakresu badań nad grupą etniczną ludu Bemba w dzisiejszej Zambii i stanowi także bardzo wartościowe źródło dla współczesnych badaczy. Autorce udało się z powodzeniem zrealizować założone cele i udowodnić postawioną tezę. Pracę pani Małgorzaty Madej uważam za udane i oryginalne studium dotyczące badań nad opracowaniami ojców białych nad kulturą, obyczajami i językiem ludu Bemba. Pani mgr Małgorzata Madej dobrze sobie poradziła z niełatwą problematyką i uczyniła to w sposób, rzetelny, przystępny i ciekawy. Należy podkreślić oryginalność tematu badawczego i dużą pracę jaką wykonała przy jego realizacji. Praca w znaczący sposób poszerza wiedzę polskiego czytelnika na temat misji Kościoła katolickiego w Afryce i jego wkładu w badania nad kulturą ludności terenów północnej Zambii. Praca ta jest także pierwszym, kompleksowym opisem w polskiej literaturze problematyki działalności ojców białych wśród ludu Bemba. Pani mgr Małgorzata Madej wykazała się nie tylko dużą wiedzą, ale także udowodniła, że bardzo sprawnie porusza się w zagadnieniach dotyczących omawianego tematu, co świadczy, że był on głęboko przemyślany i jest owocem wieloletnich badań.

Niemniej autorka nie uniknęła pewnych nieścisłości i błędów, które, co należy podkreślić są nieliczne i mało znaczące. Przed ewentualnym oddaniem pracy do druku, co jak sądzę winno nastąpić ze względu na jej merytoryczne walory powinna ona ulec pewnej modyfikacji, szczególnie, jeśli chodzi o doprecyzowanie kwestii, które postaram się wymienić poniżej.

Najważniejsza uwaga o charakterze ogólnym dotyczy niewystarczającego moim zdaniem przedstawienia realiów dotyczących kolonializmu europejskiego (francuskiego i brytyjskiego)



w Afryce. Mając świadomość, że praca w głównej mierze dotyczy badań z zakresu etnologii, antropologii i misjologii ma jednak także (jak zresztą sama autorka we wstępie swojej pracy zauważa) charakter badań interdyscyplinarnych i należało pokusić się o przedstawienie większego tła historycznego. Kwestia kolonializmu europejskiego którego częścią była także działalność misyjna jest tematem trudnym, lecz nie zawsze właściwie i obiektywnie przedstawianym w literaturze dotyczącej tego okresu. Jak sama autorka zauważa twórca Zgromadzenia Misjonarzy Afryki kardynał Karol Lavigerie nierzadko popadał w konflikt z kolonialnymi władzami francuskimi, które dążyły do tego, by działalność misyjna była niejako jednym z narzędzi w arsenale kolonializmu tego państwa. Gdyby autorka przynajmniej w jednym podrozdziale przedstawiła założenia polityki kolonialnej Francji i Wielkiej Brytanii wobec Afryki kwestia działalności braci białych zostałaby jeszcze lepiej uwypuklona w kontraście do polityki władz francuskich i brytyjskich. Wiele kwestii byłoby też bardziej zrozumiałych. Mam świadomość, że dysertacja dotyczy misjologii, a nie historii czy politologii, jednak praca na pewno zyskałaby na wartości gdyby autorka trochę szerzej ujęła tę problematykę. Kwestia ta pojawia się chociażby na stronie 10, niestety w bardzo nieprecyzyjnym ujęciu. Autorka pisze, że cytat: „Brytyjczycy początkowo **rzządzili pośrednio**, wykorzystując wodzów do sprawowania kontroli, jednak stopniowo ich obowiązki przejmowała administracja, złożona z rodzimych mieszkańców jak i przybyszów z Europy. W 1924 r. Wielka Brytania oficjalnie objęła protektoratem Rodezję Północną, powracając do rządów pośrednich i oddając w ręce rodzimych wodzów lokalną władzę, wraz z władzą sądowniczą, poza oskarżeniami o morderstwo, czary i sprawy dotyczące Europejczyków”. Zdanie to jest nieprecyzyjne i należy je skorygować, gdyż w brytyjskich koloniach w Afryce praktycznie od początków ich tworzenia były sprawowane rządy pośrednie (*indirect rule*). Tym właśnie różniła się polityka Londynu od polityki Paryża, gdyż w koloniach francuskich przyjęto model sprawowania rządów bezpośrednich. Na tej samej stronie autorka pisze, cytat: „Choć formalnie mocarstwa europejskie podzieliły Afrykę między sobą na konferencji berlińskiej w **1885 r.**, dopiero w 1900 r. Brytyjska Kompania Południowoafrykańska przejęła kontrolę nad ziemiami Bemba, włączając je do Rodezji Północnej”. Do tego zdania mam także uwagę, gdyż sprawa jest dużo bardziej złożona niż przedstawiła to autorka. Konferencja berlińska to nie tylko rok 1885, obrady bowiem trwały faktycznie od 15 listopada 1884 do 26 lutego 1885. Ponadto można było napisać trochę więcej gdyż jest to jedno z najważniejszych wydarzeń z historii kolonializmu w Afryce.

Na stronach 39 – 40 gdy autorka opisuje misjonarski zakaz czczenia duchów przodków przez miejscową ludność, co w konsekwencji skutkowało odchodzeniem wiernych ludu Bembe od religii chrześcijańskiej, należało rozszerzyć kontekst poprzez opis czym dla mieszkańców Afryki Subsaharyjskiej są duchy przodków i jak ważne znaczenie w ich rodzimych religiach i tradycji miał ten kult.

W pracy zdarzają się niezręcznie sformułowane zdania, które czasem przybierają humorystyczny charakter. Przykłady:

s. 8 „Prezentowana monografia stawia sobie za cel znalezienie odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób ojcowie biali, którzy pracowali wśród ludu Bemba, odpowiedzieli na wezwanie swojego założyciela, aby **zanurzyć się życiu przedstawicieli tego ludu.**”

s. 34 „Sam Makasa choć nie był najważniejszym wodzem i musiał liczyć się ze innymi wodzami, **był ważną postacią w swoim ludzie** ze względu na potęgę militarną jaką się szczycił”.

s. 34 „O. Dupont wiedział, że musi udać się do Bemba jak najszybciej, niezależnie od tego, czy **Afrykanie mieli ukryte intencje**”

s. 41, „Ojcowie biali mieli traktować Wikariat Bangweulu i ziemie Bemba **jako swój misyjny folwark**”

s. 47, Donatien Davoust: „**Wolał jednak spędzać czas z Afrykańczykami niż ich uczyć**”.

s. 91, autorka przy opisie skaryfikacji ludu Bemba zaznacza, że posługuje się językiem misjonarzy, który nie był naukowy, ale moim zdaniem powinna w przypisie zaznaczyć pewne podstawowe pojęcia, chociaż nie używają ich w swoich pracach autorzy. Np. że te tzw. tatuaże mówiące o przynależności plemiennej to skaryfikacja.

Uwagi techniczne:

- Imiona w tekście pojawiające się po raz pierwszy powinny być pisane w pełnym brzmieniu.
- Niekonsekwencja w stawianiu przypisów w tekście, raz przed kropką, innym razem po kropce kończącej zdanie.
- Momentami w pracy brakuje płynnego przejścia od jednego wątku do innego.

- Brakuje przypisów do przedstawianych prac np. s. 13 „O Bemba pisali także brytyjscy urzędnicy kolonialni C. Gouldsbury i H. Sheane w swojej książce pt. *The Great Plateau of Northern Rhodesia, Being Some Impressions of the Tanganyika Plateau*”.
- zdarzają się zdania napisane niegramatycznie.
- Zbyt dużo jak na pracę doktorską literówek i błędów, które oczywiście nie umniejszają wartości merytorycznej pracy, ale nie przystają autorowi w dysertacji doktorskiej Przykłady: przypis 10, s. 21; przypis 44, s. 37, s. 23 , („ojcowie **bieli**”, zamiast biali), s. 87 **zakupują** zamiast zakopują.

Niezależnie jednak od powyższych uwag, które nie zmieniają mojej pozytywnej opinii o dysertacji, stwierdzam, że praca doktorska pani mgr Małgorzaty Madej jest wartościowa, rzetelna pod względem merytorycznym, ciekawie napisana i wyczerpująco odpowiada na postawioną tezę badawczą. Dysertacja stanowi także samodzielne i oryginalne rozwiązanie przez autorkę zagadnienia naukowego i wnosi wkład do polskich badań nad działalnością ojców Białych wśród ludu Bemba oraz o zwyczajach i kulturze ludu Bemba. Autorka wykazała się dużą wiedzą i solidnym warsztatem badawczym. Wysoko oceniam także podstawę źródłową wspartą badaniami terenowymi w Zambii. Dodatkowym walorem pracy jest fakt, że problematyka podjęta w rozprawie nie była dotychczas poddana kompleksowej analizie w polskiej literaturze przedmiotu.

Reasumując jestem zdania, że recenzowana przeze mnie dysertacja pt. *Wkład ojców białych w utrwalanie i rozwój kultury ludu Bemba w Zambii* przygotowana przez panią mgr Małgorzatę Madej spełnia wymagania stawiane pracom doktorskim, określone w art. 13 ustawy 1 z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki i wnoszę o dopuszczenie jej autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

